

Sygn. akt II K 97/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Nidzicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Elżbieta Lewandowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Borowa

w obecności Prokuratora Rejonowego w Nidzicy Arkadiusza Szulca

po rozpoznaniu dnia 21 czerwca 2016 roku i 18 lipca 2016 roku w Nidzicy

sprawy **R. K.** urodz. (...) w O.,

syna R. i T. z d. D.,

oskarżonego o to, że w okresie od 01 sierpnia 2015 roku do 15 sierpnia 2015 roku w N. przy ulicy (...), gm. N. woj. (...)- (...) przywłaszczył sobie sprzęt w postaci windy dekarskiej koloru niebieskiego (...) o wartości 10.000 tyś. złotych, wyrzynarki M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego o wartości 500 złotych, nożyc skokowych M. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 800 złotych, zaginarki do blachy koloru niebieskiego (...) o wartości 2000 złotych i nożyc krążkowych ręcznych o wartości 400 złotych, czym spowodował straty w łącznej kwocie 13.700 złotych na szkodę K. K.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 1 kk.

o r z e k a:

I. Oskarżonego **R. K.** uznaje za winnego tego, że w okresie od 01 sierpnia 2015 roku do 25 sierpnia 2015 roku w N., woj. (...)- (...) przywłaszczył sobie sprzęt w postaci windy dekarskiej koloru niebieskiego G.-Lift 150/200 (...) 43/21 o wartości 10.000 złotych, wyrzynarki M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego o wartości 500 złotych, nożyc skokowych M. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 800 złotych, zaginarki do blachy koloru niebieskiego (...) o wartości 2000 złotych i nożyc krążkowych ręcznych o wartości 400 złotych w łącznej kwocie 13.700 złotych na szkodę K. K., to jest popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 kk i za to skazuje go z mocy art. 284 § 1 kk, przy zastosowaniu art. 37a kk, na karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

II. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego R. K. obowiązek naprawienia szkody w kwocie 13.200,00 (trzydzieści tysięcy dwieście) złotych na rzecz pokrzywdzonego K. K..

III. Na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm./ oraz art. 627 kpk i art. 616 § 1 pkt. 2 kpk zasądza od oskarżonego:

1. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Nidzicy) koszty sądowe w kwocie 220,00 (dwieście dwadzieścia) złotych, w tym kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty,
2. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. K. kwotę 1.500,00 (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem poniesionych przez niego wydatków zastępstwa prawnego.

Sygn. akt II K 97/16

# UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony K. K. prowadził firmę dekarско-ciesielską i zakupił zestaw maszyn, urządzeń i narzędzi do wykonywania tego rodzaju usług, w tym windę dekarскую koloru niebieskiego (...), wyrzynarkę M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego, nożyce skokowe M. (...) o nr fabrycznym (...), zaginarkę do blachy koloru niebieskiego (...) i nożyce krążkowych ręczne.

W lipcu 2015 roku K. K. uzgodnił z oskarżonym R. K., że wykona na jego budynku mieszkalnym położonym w N. przy ulicy (...) wymianę połowy pokrycia dachowego oraz kukułki i wyprowadzi komin wentylacyjny. W związku z tym sprzęt i różne narzędzia potrzebne do wykonania robót na tym obiekcie, należące do K. K. oskarżony R. K. swoim samochodem przewiózł na posesję, gdzie miały być prowadzone roboty, w tym windę dekarскую koloru niebieskiego (...) o wartości 10.000 złotych, wyrzynarkę M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego o wartości 500 złotych, nożyce skokowe M. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 800 złotych, zaginarkę do blachy koloru niebieskiego (...) o wartości 2000 złotych i nożyce krążkowe ręczne o wartości 400 złotych, a ponadto torbę narzędziową, w której były gwoździe, młotek, metrówka i inne drobne przedmioty. Przy wykonywaniu prac dekarских i ciesielskich pokrzywdzonemu pomagał G. M..

W trakcie prowadzenia prac z powodu braku niektórych materiałów nastąpiła dwutygodniowa przerwa w ich wykonywaniu i po tym okresie K. K. kontynuując prace położył w części blachę dachówki na kukułce. W tym czasie brakowało też niektórych materiałów, zaś do zakończenia remontu pozostało położenie blachy podrynnowej, jednego gąsiora oraz rynny. Jednocześnie pokrzywdzonemu pod koniec lipca trafiła się trzydniowa praca u innej osoby i wtedy zdecydował się wykonać prace na innych obiektach. Gdy po tym okresie wrócił na budynek należący do oskarżonego usłyszał od R. K., że nie dokończy już tych prac i nie odda on jego sprzętu, gdyż praca nie została skończona oraz prosił K. K. o opuszczenie swojej posesji.

W sierpniu 2015 roku K. K. trzykrotnie usiłował skontaktować się z oskarżonym, aby zabrać od niego swój sprzęt, lecz nigdy nie zastał go w domu. W międzyczasie złożył też wniosek o wyjazd do pracy za granicę i w dniu 25 sierpnia 2015 roku wyjechał do Holandii. Potem pokrzywdzony próbował nawiązać kontakt z R. K. telefonicznie, ale telefon albo był wyłączony, albo go nie odbierał.

Po wakacjach 2015 roku oskarżony poprosił J. K., aby ten pomógł mu złożyć windę dekarскую pokrzywdzonego, która stała oparta o jego dach i załadować na samochód marki V. (...). J. K. wyraził zgodę i po załadowaniu windy dekarские na polecenie R. K. zawiózł ją do B. C. w miejscowości G.. B. C. pożyczył też od R. K. giętarkę, należącą do K. K..

Z windy dekarskiej i giętarce pokrzywdzonego korzystał on w okresie od października do listopada 2015 roku, a następnie na przyczepce odwiózł te przedmioty do R. K. i w jego obecności pozostawił na terenie posesji w miejscu, gdzie wcześniej się znajdowały. Ponadto B. C. na prośbę oskarżonego dokończył prace remontowe dachu jego budynku, zakładając obróbki, gąsior i rynny.

Pokrzywdzony K. K. dowiedział się, że oskarżony pożyczał jego sprzęt osobom postronnym bez jego zgody i w grudniu 2015 roku po powrocie do kraju dalej próbował skontaktować się z oskarżonym odnośnie zwrotu swojego sprzętu dekarского. W styczniu 2016 roku w rozmowie telefonicznej R. K. utrzymywał, że nie posiada takiego sprzętu i nie będzie go pilnował oraz że pokrzywdzony go odebrał, kogoś przysyłając po ten sprzęt. Wobec takiego stanowiska oskarżonego pokrzywdzony w styczniu 2016 roku złożył zawiadomienie na Policji o przywłaszczeniu jego mienia przez R. K.. W wyniku przeszukania posesji oskarżonego w dniu 26 stycznia 2016 roku funkcjonariusze Policji zabezpieczyli u niego aluminiową część windy dekarskiej – drabinkę dwuszczeblową oraz wyrzynarkę marki M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego. Rzeczy te następnie za pośrednictwem M. Z. zostały zwrócone pokrzywdzonemu.

**Dowody:** częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.79v-80, zeznania świadków: K. K. k.2v-3, 85-85v, M. Z. k.80-80v, B. C. k.36v-37, 80v-81, J. K. k. 49v, 81-81v, G. M. k.46v-47, 81, dokumenty nabycia rzeczy k. 6-9, protokoły przeszukania

k.10-11, 12-13, 14-16, protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną k. 20-21, 22-28, protokół okazania rzeczy k. 30v-31, pokwitowanie k. 33.

Oskarżony R. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Wyjaśnił, że po przybyciu policji pokazał policjantom i dobrowolnie oddał narzędzia K. K., a mianowicie wyrzynarkę i część windy, która jeszcze została na jego posesji. Pozostała część windy i reszta narzędzi z torbą dalej jest u niego na posesji. Podał, iż od godziny 07:00 pracował i któregoś dnia we wrześniu 2015 roku po powrocie z pracy zobaczył, że została zabrana część windy, a za kilka dni zginęła druga część windy i pomyślał, że swoje rzeczy zabrał K. K.. Podał, iż nie zauważył braku giętarki, która stała na jego posesji przy metalowych częściach i dopiero po przybyciu Policji stwierdził, że jej nie ma, a resztę narzędzi pokazał Policji i oddał dobrowolnie. Wyjaśnił, że Policja zabrała część rzeczy, a część zostawiła i K. K. miał się sam po nie zgłosić, ale nie zgłosił się. Podał, iż nie utrudniał zabrania rzeczy ze swojej posesji, a wręcz dzwonił do K. K. i mówił mu, żeby zabrał resztę swoich narzędzi. Natomiast K. K. mówił mu, aby się dogadali, a gdy zapytał, w czym mają się dogadać, dalej twierdził, że się dogadają, zaś reszta narzędzi dalej znajduje się na jego posesji. Podał również, iż za zgodą K. K. po wakacjach 2015 roku przewiózł windę do B. C. do G. i potem z powrotem winda ta wróciła do niego. Policja pozostawiała i nie zabezpieczyła u niego torby z narzędziami, w której były gwoździe, młotek, metrówka, wyrzynarka M., a zabrała wyrzynarkę i część windy, pozostawiając torbę z narzędziami i jeszcze jedną część windy. Tej drugiej części windy policjant nie widział u niego, bo nie schylił się troszkę niżej, żeby ją zobaczyć. Pokazał policjantom przedmioty, które pozostawił u niego K. K., a poza tym, co pokazał, to policja dokonała jeszcze przeszukania jego pomieszczeń. Stwierdził, że nie wie jak wyglądają nożyce skokowe marki M. i nie wie, jakie są nożyce krążkowe ręczne. Stwierdził, iż K. K. wykonywał u niego pracę i po prostu zostawił narzędzia, a pracy nie skończył i nie wrócił, choć miał wrócić za tydzień. Odezwał się dopiero do niego po miesiącu i chciał dokończyć swoją pracę, lecz już nie chciał, żeby pracował, gdyż wziął innego majstra. Drugi majster też nie skończył pracy, ponieważ jest dużo do poprawienia. Wyjaśnił, iż K. K. zaczął u niego pracować gdzieś we wrześniu 2015 roku, a w sierpniu 2015 roku nie miał jego żadnych narzędzi. Po miesiącu pokrzywdzony nic nie mówił, żeby wydał mu jego narzędzia i nie utrudniał mu ich zabrania, tylko powiedział, że do dalszych prac go nie potrzebuje, ale nie mówił, żeby zabrał swoje narzędzia. Drugi majster nie wykorzystywał do pracy narzędzi K. K.. Brał tylko jego windę do posprzątania. K. K. nie zwracał się o wydanie mu jego narzędzi i nie utrudniał mu ich zabrania. Później pokrzywdzony kontaktował się z nim telefonicznie odnośnie dogadania. Podał, że Policja była u niego przed telefonem K. K. (wyjaśnienia k. 79v-80).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego R. K. tylko częściowo można uznać za zasługujące na wiarę. Przyznał, że pokrzywdzony K. K. wykonywał u niego prace i miał swój sprzęt oraz narzędzia na jego posesji. Podał również, iż nie skończył on pracy i nie było go przez pewien czas, a kiedy zdecydował się ją dokończyć, to wówczas poinformował pokrzywdzonego, że już nie chce, aby pracował. Potwierdził, że na jego posesji pozostał sprzęt i narzędzia K. K.. Z windy, należącej do pokrzywdzonego, korzystał drugi majster wykonujący u niego roboty, a po wakacjach 2015 roku windę przewiózł do B. C., lecz potem wróciła na jego posesję. Potwierdził także, iż policjanci dokonali przeszukania na jego posesji i zabezpieczyli wyrzynarkę i część windy. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego K. K. oraz świadków G. M., J. K., B. C. i M. Z..

Natomiast nie sposób podzielić twierdzeń oskarżonego, że K. K. zaczął u niego pracować we wrześniu 2015 roku, sprzęt i swoje narzędzia po prostu zostawił na jego posesji po niezakończonych pracach i nie zwracał się do niego o ich wydanie, zaś on sam też nie utrudniał pokrzywdzonemu ich zabrania, po wakacjach 2015 roku z windy K. K. korzystał B. C. za zgodą pokrzywdzonego, po czym została ona oddana i pozostawiona na posesji przy ulicy (...), sam także dzwonił do K. K. i domagał się zabrania narzędzi, gdy stwierdził brak części windy, policjantom wydał dobrowolnie wyrzynarkę i element windy, a część rzeczy policjanci zostawili i pokrzywdzony miał się sam po nie zgłosić. W tej części wyjaśnienia R. K. nie znajdują potwierdzenia w relacjach świadków K. K., M. Z. i G. M.. W ocenie Sądu wersja zdarzeń prezentowana przez R. K. stanowiła realizowaną przez niego linię obrony ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Pokrzywdzony K. K. jednoznacznie zeznał, iż prace dekarские i stolarskie wykonywał u oskarżonego w lipcu 2015 roku i do tego używał własnego sprzętu i narzędzi, które na ten czas znajdowały się na posesji R. K., a po przerwie w wykonywaniu robót, kiedy oskarżony oznajmił mu, iż nie chce, aby dalej wykonywał pokrycie dachu, stwierdził również, iż nie odda mu sprzętu, gdyż praca nie została skończona i polecił opuszczenie posesji. Pokrzywdzony konsekwentnie utrzymywał, iż potem jeszcze kilkakrotnie próbował skontaktować się z oskarżonym w sprawie zwrotu jego sprzętu i narzędzi, lecz go nie zastał w domu, a w dniu 25 sierpnia 2015 roku wyjechał do pracy w Holandii. Wówczas usiłował skontaktować się telefonicznie, ale oskarżony telefonu nie odbierał lub miał go wyłączony. Po powrocie do kraju w grudniu 2015 roku kolejny raz udał się do oskarżonego, aby odebrać swoje narzędzia i sprzęt, lecz ponownie nie zastał go w domu, a gdy na początku stycznia 2016 roku skontaktował się z R. K. ten oznajmił, że nie wie gdzie są narzędzia, nie będzie ich pilnował i może oddać tylko torbę narzędziową oraz, że pokrzywdzony już odebrał przysyłając kogoś po ten sprzęt. Świadek stanowczo zeznał, iż oskarżony rozporządzał jego mieniem – wypożyczył windę dekarską i giętarkę osobie postronnej - bez uzyskania zgody właściciela, a także nie potwierdził okoliczności, aby R. K. kontaktował się z nim i domagał się zabrania z posesji sprzętu i narzędzi. Zauważyć trzeba, iż oskarżony nie wskazał, na jaki numer i kiedy miał dzwonić do pokrzywdzonego i domagać się zabrania narzędzi ze swojej posesji, a należy pamiętać, iż pokrzywdzony K. K. od dnia 25 sierpnia 2015 roku do Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2015 roku przebywał za granicą.

Niemożność odzyskania sprzętu i narzędzi, znajdujących się na posesji R. K. w związku z wykonywaniem przez K. K. pokrycia dachowego, a wręcz odmowę ich wydania właścicielowi, potwierdzili świadkowie M. Z. i G. M., którzy posiadali własną wiedzę w tym zakresie, jak również opierali się na informacjach przekazywanych przez pokrzywdzonego na bieżąco w czasie podejmowanych starań o wydanie sprzętu i narzędzi. Z kolei fakt rozporządzenia przez R. K. windą dekarską i giętarką, a więc mieniem nienależącym faktycznie do niego, potwierdzili świadkowie J. K. i B. C.. Obaj doskonale wiedzieli, że ów sprzęt, znajdujący się na posesji oskarżonego, stanowi własność K. K.. Jednakże B. C. mimo to zwrócił się właśnie do oskarżonego o jego wypożyczenie. W trakcie zeznań usiłował on łagodzić swoje niewłaściwe postępowanie w tym zakresie wskazując, iż był przekonany, że oskarżony musiał spytać właściciela, czy może pożyczyć mu sprzęt, gdyż sam nie mógł podjąć takiej decyzji, choć faktycznie nie wiedział czy miały miejsce tego rodzaju uzgodnienia, a ponadto sugerował nieprawidłowe wykonanie robót przez pokrzywdzonego, czego nawet nie podnosił sam oskarżony.

Nie znajduje również potwierdzenia wersja, iż policjanci dokonujący przeszukania pomieszczeń należących do oskarżonego zabezpieczyli jedynie części zgłoszonych przez pokrzywdzonego rzeczy, a po pozostałe rzeczy K. K. sam miał się zgłosić do oskarżonego i jej odebrać. Jednoznacznie zaprzeczyła temu świadek M. Z., która rozpoznała i odbierała zabezpieczoną przez policjantów wyrzynarkę i jeden element windy. Natomiast pojawiająca się w wyjaśnieniach R. K. torba narzędziowa, należąca do pokrzywdzonego, a znajdująca się na posesji oskarżonego, nie była wskazywana przez K. K. jako przywłaszczona na jego szkodę.

Sąd uznał za wiarygodnie zaznania świadków K. K., G. M., J. K., B. C. i M. Z. w zakresie odnoszącym się wykonywania robót na budynku oskarżonego oraz postępowania R. K., który odmówił wydania pokrzywdzonemu jego sprzętu i narzędzi służących do wykonywania robót dekarских i stolarskich, po tym jak zrezygnował z jego usług, rozporządzał giętarką (zaginarkę do blachy) i windą dekarską jak własnymi, pożyczając osobom postronnym, po czym w rozmowie z pokrzywdzonym odnośnie zwrotu sprzętu i narzędzi, prowadzonej blisko pół roku po rezygnacji z kontynuowania prac przez pokrzywdzonego i odmowie wydania mu jego własności, zaczął negocjować, aby w ogóle posiadał ten sprzęt i narzędzia, usiłując wręcz twierdzić, że K. K. odebrał swoją własność, przysyłając jakąś osobę. Wskazuje to ewidentnie, iż oskarżony nie miał zamiaru tego sprzętu i narzędzi zwrócić pokrzywdzonego i możliwymi sposobami go zatrzymać w swoim posiadaniu. Wymienieni świadkowie są osobami obcymi wobec sprawcy i nie sposób znaleźć powód, dla którego mieliby składać nieobiektywne zeznania i bezpodstawnie obciążać R. K., zaś ich relacje wzajemnie korespondują.

Natomiast zeznania świadka K. Z. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

W świetle powyższego, Sąd uznał, iż poczynione na podstawie zebranego materiału dowodowego ustalenia dają podstawę do przypisania oskarżonemu R. K. popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 kk, gdyż w okresie od 01 sierpnia 2015 roku do 25 sierpnia 2015 roku w N., woj. (...) - (...) przywłaszczył sobie sprzęt w postaci windy dekarckiej koloru niebieskiego (...) o wartości 10.000 złotych, wyrzynarki M. model (...) o nr fabrycznym (...) koloru zielonego o wartości 500 złotych, nożyc skokowych M. (...) o nr fabrycznym (...) o wartości 800 złotych, zaginarki do blachy koloru niebieskiego (...) o wartości 2000 złotych i nożyc krążkowych ręcznych o wartości 400 złotych w łącznej kwocie 13.700 złotych na szkodę K. K..

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo Sąd wziął po uwagę znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu – sprawca działał wobec osoby, które wykonywała mu roboty dekarckie i stolarskie, odmówił wydania właścicielowi sprzętu i narzędzi, który służył do wykonania robót na jego budynku, następnie rozporządził windą i giętarką (zaginarką do blachy) jakby stanowiły jego własność i wszelkimi możliwymi sposobami dążył do zatrzymania tychże rzeczy w swoim posiadaniu i nie zwrócenia ich pokrzywdzonemu - oraz jako okoliczność obciążającą uprzednią karalność za przestępstwo z art. 178a § 1 kk w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (k.26).

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu R. K., przy zastosowaniu art. 37a kk, karę grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, która jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i jego winy – pkt. I wyroku. Nadto, z uwagi na złożony przez pokrzywdzonego wniosek, orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w kwocie odpowiadającej wartości nieodzyskanego mienia – pkt. II wyroku oraz o kosztach sądowych i kosztach poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego K. K. z tytułu wydatków związanych z zastępstwem prawnym – pkt. III wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem  
doręczyć oskarżonemu z pouczeniem
3. za 14 dni.

11.08.2016 r.